



PAŃSTWOWY TEATR LUDOWY W NOWEJ HUCIE

ADAM MICKIEWICZ

KONRAD
WALLENROD

PREMIERA - PAŹDZIERNIK 1979 ROK





Dyrektor i kierownik artystyczny:

HENRYK GIŻYCKI

Zastępca dyrektora:

JERŻY MEISSNER

Kierownik literacki:

HENRYK CYGANIK

ADAM MICKIEWICZ

KONRAD WALLENROD

Adaptacja i reżyseria:

ALEKSANDER BEDNARZ

Scenografia:

ZOFIA BODAKOWSKA

Muzyka:

BARBARA ZAWADZKA

Ruch sceniczny:

JACEK TOMASIK

Asystent reżysera:

ZBIGNIEW HORAWA

Asystent choreografa:

MIROŚŁAWA ŻAREMBA

Inspicjent:

DOROTA WYSOCKA

Sufler:

MICHALINA SZRAMEL





OBSADA:

Guślarz:

ALEKSANDER BEDNARZ

Chór:

DAGMAR BILIŃSKA
TERESA MONIKA LIPOWSKA
KATARZYNA LIS
IWONA OMAKOWSKA
WANDA SWARYCZEWSKA
ZDZISŁAWA WILKÓWNA
MAJA WIŚNIEWSKA
LECH BIJAŁD
ANDRZEJ GAZDECZKA
KRZYSZTOF GÓRECKI
JERZY HOJDA
ZBIGNIEW HORAWA
MARIAN JASKULSKI
JERZY SZOZDA

Konrad:

JANUSZ KRAWCZYK

Aldona:

JADWIGA LEŚNIAK-JANKOWSKA

Arcykomtur:

ZDZISŁAW KLUCZNIK

Witołd:

KRZYSZTOF GÓRECKI

Mnisi:

BOGUSŁAWA CZUPRYNÓWNA
EUGENIA HORECKA
BARBARA STESŁOWICZ
HANNA WIETRZNY

Krzyżacy:

JAN BRZEZIŃSKI
WŁADYSŁAW BUŁKA
WŁODZIMIERZ CHRENKOFF
ADAM DZIESZYŃSKI
WACŁAW JANKOWSKI
JAN KRZYWDZIAK
TADEUSZ POŹNIAK
ANTONI RYCHARSKI

Maszkary i Litwini:

ZESPÓŁ „KONTRAST” AWF oraz TEATRZYK
DZIECIĘCY Domu Kultury HiL — ABC





Koordinacja pracy artystycznej
ELŻBIETA MACH

Kierownik techniczny
STEFAN SŁOBODZIAN

Kierownik muzyczny
EWA LIS

Oświetlenie
LUDWIK KOLANOWSKI

Akustyk
JERZY KUŚ

Brygadier sceny
EDWARD GÓRSKI

Kierownictwo pracowni krawieckich
WŁADYSŁAW BIRONT i ADAM KISZKA

Pracownia perukarska
ELWIRA i HENRYK JARGOSZOWIE

Prace modelatorskie
EDWARD SOLECKI

Prace malarskie
WŁADYSŁAW GRABOWSKI

Prace stolarskie
ZYGMUNT OSIKA

Tapicer
STANISŁAW KASPRZYK

PRZEPRASZAMY NASZĄ PUBLICZNOŚĆ
ZA WRĘCZENIE JEJ JEDYNI
PROGRAMU ZASTĘPCZEGO



Adam Mickiewicz

**K O N R A D
W A L L E N R O D**



Państwowy Teatr Ludowy w Nowej Hucie



**Państwowy Teatr Ludowy
w Nowej Hucie**

Dyrektor i kierownik artystyczny
HENRYK GIŻYCKI

Z-ca dyrektora
JERZY MEISSNER

Kierownik literacki
HENRYK CYGANIK



O wieści gminna! Ty arko przymierza
Między dawnymi a młodszymi laty!
W tobie lud składa broń swego rycerza,
Swych myśli przędzę i swych uczuć kwiaty.
Arko! tyś żadnym nie złamana ciosem,
Póki cię własny twój lud nie znieważy,
O pieśni gminna, ty stoisz na straży
Narodowego pamiątek kościoła,
Z archanielskimi skrzydłami i głosem –
Ty czasem dzierzysz i miecz archaniola.

Adam Mickiewicz „Konrad Wallenrod”



OD REŻYSERA:

Rodowodem pieśni „Konrad Wallenrod” zdają się być listopadowe „Dziady”: „Dziady” jest to nazwisko uroczystości obchodzonej dotąd między pospólstwem (—), na pamiątkę dziadów, czyli w ogólności zmarłych przodków.

(—) początkiem swoim zasięga czasów pogańskich i zwała się niegdyś uczta kozła, na której przewodniczył Koźlarz, Huslar, Guślarz, razem kapłan i poeta (gęślarz). (—) cel tak pobożny święta, miejsce samotne, czas nocny, obrzędy fantastyczne przemawiały niegdyś silnie do mojej imaginacji, słuchałem bajek, powieści i pieśni o nieboszczykach, powracających z prośbami lub przestrogami; a we wszystkich zmyśleniach poczwarnych można było dostrzec pewne dążenie moralne i pewne nauki, gminnym sposobem przedstawione. Poema niniejsze przedstawi obrazy w podobnym duchu'.... (A. Mickiewicz — fragmenty wstępu II części „Dziadów”).



Znam ja was, każda piosnka wajdeloty
nieszczęście wróży jak nocnych psów wycie;
Mordy, pożogi wy śpiewać lubicie,
Nam zostawiacie chwałę i zgryzoty.
Jeszcze w kolebce wasza pieśń zdradziecka
Na kształt gadziny obwija pierś dziecka
I wlewa w duszę najśroźsze trucizny,
Głupią chęć sławy i miłość Ojczyzny.
Ona to idzie za młodzieńcem w ślady,
Jak zabitego cień nieprzyjaciela
Zjawia się nieraz w pośrodku biesiady,
Aby krew mieszać w puchary wesela.
Słuchałem pieśni zanadto niestety...!



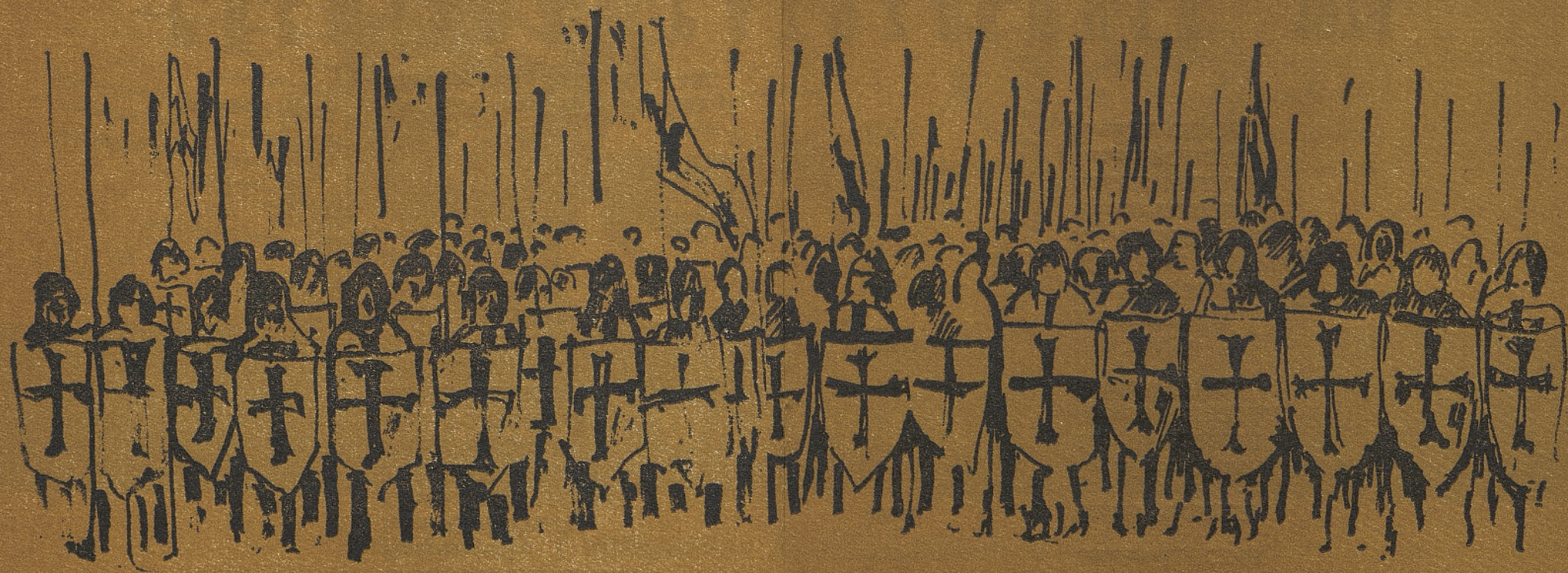


PREMIERA „KONRADA WALLENRODA” PRZYPOMINA
O TRAGICZNEJ CZTERDZIESTEJ ROCZNICY NAPASCI NIE-
MIEC HITLEROWSKICH NA POLSKĘ!





Gdybym był zdolny własne ognie przelać
w piersi słuchaczów i wskrzesić postaci
Zmarłej przeszłości, gdybym umiał strzelać
Brzmiącymi słowy do serca współbraci:
Może by jeszcze w tej jedynej chwili,
Kiedy ich piosnka ojczysta poruszy,
Uczuli w sobie dawne serca bicie,
Uczuli w sobie dawną wielkość duszy
I chwilę jedną tak górnie przeżyli,
Jak ich przodkowie niegdyś całe życie.





Adam Mickiewicz
KONRAD WALLENROD

Adaptacja i reżyseria: ALEKSANDER BEDNARZ

Scenografia – Zofia BODAKOWSKA

Muzyka – Barbara ZAWADZKA

– wykorzystano fragmenty opery „Konrad Wallenrod” Władysława Żeleńskiego

Ruch sceniczny – Jacek TOMASIK

Asystent reżysera – Zbigniew HORAWA

Asystent choreografa: Mirosława ZAREMBA

AKTORZY:

Guślarz

Aleksander BEDNARZ

Chór

Dagmar BILIŃSKA
Teresa Monika LIPOWSKA
Katarzyna LIS
Iwona OMAKOWSKA
Wanda SWARYCZEWSKA
Zdzisława WILKÓWNA
Maja WIŚNIEWSKA
Andrzej GAZDECZKA
Krzysztof GÓRECKI
Jerzy HOJDA
Zbigniew HORAWA
Marian JASKULSKI
Jerzy SZOZDA

Konrad

Janusz KRAWCZYK

Aldona

Jadwiga LEŚNIAK-JANKOWSKA

Arcykomtur

Zdzisław KLUCZNIK

Witold

Krzysztof GÓRECKI

Mnisi

Bogusława CZUPRYNÓWNA
Eugenia HORECKA
Barbara STESŁOWICZ
Hanna WIETRZNY

Krzyżacy

Lech BIJAŁD
Jan BRZEZIŃSKI
Władysław BUŁKA
Włodzimierz CHRENKOFF
Adam DZIESZYŃSKI
Wacław JANKOWSKI
Jan KRZYWDZIAK
Tomasz POŹNIAK
Antoni RYCHARSKI

Maszkary i Litwini

Zespół „Kontrast” AWF oraz Teatrzyk
Dziecięcy Domu Kultury HiL – ABC

P R E M I E R A : P A Ź D Z I E R N I K 1979

KIM BYŁEŚ, KONRADZIE?

Adam Mickiewicz ogłosił „Wallenroda”, zapowiedział ziomkom, że lud nieszczęśliwy oprócz pieśni i pamiątek ma jeszcze miecz Archaniola. Zrozumieliśmy to uroczyste, to wielkie, to okropne naszym ciemieżcom wyzwanie. Porzuciliśmy księgi, a miecz Archaniola w naszym zabłysnął ręku.

„Nowa Polska” 1831



... ani bowiem najsubtelniejsze sumienie społeczne, ani najdelikatniejsze poczucie prawa, wyjąwszy ograniczoną tartufferię, nie uzna wielkiego czynu konradowego za zbrodnię zdrady, której i na podstawie najdawniejszych mniemań, i dzisiejszych teorii dopuszczać się można na własnych rodakach i swoich najbliższych, nie na wrogu, którego się tylko zwalcza, pokonywa i tępi wszelkimi możliwymi sposobami.

Wilhelm Bruchnalski



W „Konradzie Wallenrodzie” pokazał nam Mickiewicz zdradę wprost jako pierwiastek koniecznego zatrucia w życiu zwyciężonych, skrzywdzonych. On nam ją pokazał jako jad, rozkładający nie tylko etykę życia, ale i wolę życia. Idea ogromnie wysoka, bardzo psychologicznie prawdziwa i jako motyw tragiczny – niezmiernie silna.

Konrad Wallenrod to nie „apoteoza zdrady”, ale jej tragizm.

Maria Konopnicka





Dramat bohatera, który ginie moralnie przez użycie tej broni (zdrada), odkrywa nam przecież rozdzźwięk między tym, co Mickiewicz uważa za politycznie dopuszczalne, a jego zasadami moralnymi. „Konrad Wallenrod” nie był więc wezwaniem do zdrady, ale dramatem zdrady...

Jan Lechoń



Bohaterstwo Konrada Wallenroda jest jedynym – z konieczności tragicznym – połączeniem makiawelizmu z chrystianizmem.

Wacław Borowy



A Wallenrod jest właśnie męczennikiem czynu jako praktycznego wykonania. Idzie on dalej niż Kordian, bo czyn spełnia – ale spełnia go na przekór sobie, wbrew wszystkim znużeniom i tęsknotom duszy, spełnia go z obrzydzeniem.

Zofia Nalkowska



Problematyka moralna spisku i rewolucji jest zazwyczaj dla ich uczestników równie istotna, co problematyka konkretnych rozwiązań politycznych i społecznych. Ludziom, którzy wąż się na wystąpienie do walki,

na użycie przemocy – nie może być obce przemyślenie moralnej treści własnych decyzji, ich uzasadnienia tkwiące w najgłębszych przekonaniach o moralnej także słuszności czy niesłuszności obranej drogi. W tym świetle też trzeba spojrzeć na uczestników polskiego ruchu niepodległościowego pierwszej połowy XIX wieku. Przekonanie o słuszności decyzji z pewnością ułatwiał wyraźny i zrozumiały w naszym ruchu priorytet nieublaganej walki z zaborcą i najeźdźcą – w tym zakresie nie mogło być żadnych głębszych wątpliwości o charakterze moralnym.



Płynąca z poczucia własnej słabości zdra „postępu” tkwiła również mocno w świadomości pokolenia rewolucjonistów lat dwudziestych, jakkolwiek nie znaczy to wcale, że uciekali się oni w rzeczywistości wprost do „wallenrodycznych” czynów. Szykowski nawet stwierdził, że spiskowcy „praktycznie nie doprowadzili do żadnej „zdrady” (na polskim gruncie), ale do otwartej, zbrojnej rozprawy 1831 roku”.



Wewnętrzna motywacja tragizmu poematu obraca się przede wszystkim wokół konfliktu etycznego, zakładającego konieczność zdrady po to, aby uratować wartość nadrzędną, aby ocalić prawdziwą wierność wobec niej właśnie.









Moralne napięcie poematu uwarunkowane jest przez to właśnie, że decyzja Konrada okupiona została wszystkim, co najdroższe, że „Konrad płakał, ażeby mordować”, że walka wewnętrzna odbywa się pod wielkim ciśnieniem konieczności – subiektywnej i historycznej. Podkreśla to także i konstrukcja poematu. Z jednej strony podstawowy akcent pada tu na „Ucztę”, stanowiącą dramatyczny moment ostatniej próby oporu przeciw realizacji nienawistnych decyzji, moment starcia z nieubłaganą koniecznością, uosobioną w Halbanie. Z drugiej zaś – Mickiewicz koncentruje uwagę na wewnętrznych konsekwencjach strasznego czynu i decyzji, jaka go poprzedziła, zaniedbując właśnie owe wymarzone przez krytykę, nasycone harmonijną wiedzą o świecie epizody epickie.







Tragizm jest szczególną kategorią stosunku do świata; zawiera się w nim przede wszystkim poczucie starcia nieprzezwyciężonych trudności, historycznej bądź metafizycznej niemożności rozwiązania postawionego problemu.

Ale utwór Mickiewicza przedstawia szczególną wersję takiego tragizmu. Bowiem tragiczna diagnoza losu człowieka czynu nie miała zdjąć z niego obowiązku działania. Tak też odczytali poemat współcześni.

Maria Janion



Wybór cytatów z pracy Marii Janion pt. *Tragizm „Konrada Wallenroda”*
(w:) *Epika romantyczna*, Kraków 1974 r.



Koordynacja pracy artystycznej

ELŻBIETA MACH

Kierownik techniczny

STEFAN SŁOBODZIAN

Kierownik muzyczny

EWA LIS

Inspicjent

DOROTA WYSOCKA

Sufler

MICHALINA SZRAMEL

Oświetlenie

ŁUDWIK KOLANOWSKI

Akustyk

JERZY KUŚ

Brygadier sceny

EDWARD GÓRSKI

Kierownictwo pracowni krawieckich

WŁADYSŁAWA BIRONT I ADAM KISZKA

Pracownia perukarska

ELWIRA I HENRYK JARGOSZOWIE

Prace modelatorskie

EDWARD SOLECKI

Prace malarskie

WŁADYSŁAW GRABOWSKI

Prace stolarskie

ZYGMUNT OSIKA

Tapicer

STANISŁAW KASPRZYK

Opracowanie graficzne programu

BARBARA BUJAS-SZOZDA

Państwowy Teatr Ludowy w Nowej Hucie



ARCY
P. TEATRU LUDOWEGO
W NOWEJ HUCIE

148

Nr poz.

zemplarz bezpłatny